

Grzegorz Lepianka

nagle zauważam

R. Wojaczek
uciekłem z wyłupanym okiem
od uwagi - nauka, psia mać!
ślad ślad skok w bok
rozpoznanie
ja osobny patrzę
ja osobny widzę
czekam
- czekamy
czekamy na ruch
ja - jednooki
i ja - dwuoki
ja czekam
ja widzę
ja osobny jasnowidzę
i ruszam
- ruszamy
ja który patrzę
ja który widzę
ja który jasnowidzę
siebie
na siebie
spoglądam
- spoglądamy
rozbici
(rozbity)
ja - osobny
w chwili stoję po kolana
zewnątrznie scalony
i spoglądam
na siebie
w czasie
jamą bez oka
zauważam

Grzegorz Lepianka
„szczerze myśląc”

szczerze myśląc
rozminąłem się z kłamstwem
które tak skrzętnie odsłaniałem
ubierając je w słowa
do których nie mam respektu
mam tylko zaufanie

bo szczerze mówiąc
rozminąłem się też z prawdą
którą tak pobieżnie ukryłem
że w mówieniu nie
odnajduję myślenia
tylko spryt
to taki friendly fire
którego nie sposób ominąć
rozminąć
rozmienić
i wydać
za rzeczywistość
a nie jestem taki sprytny
by udawać że niczego
nie rozumiem

Grzegorz Lepianka
GRA 1. czyli 4.
(INGMAR VILLQIST)

nie wiem
czy aids czy adidas
– ale didaskalia
mi wyjaśnią –
(zdejmuje buty
kładzie się na łóżku
i udaje chorego)
tak walczyłem z bogiem
a tamci chcieli mnie bejzbolem
(zwija się w kłębek
płacze)
codziennie jestem sam
otwieram puszkę sardynek
siadam nago przy otwartym oknie
ci z naprzeciwka zawsze mnie podglądają
całe Ellmit na mnie patrzy
ale ja się nie wstydzę
bardziej wstydzę się swoich myśli
i ich myśli się wstydzę
(siada
obejmuje rękoma kolana
kiwa się)
dzisiaj nie zagram
dziś popatrzę
zapalę papierosa
ciągle cię nie ma
(kładzie się
zamyka oczy
usypia)